

**Wyrok z dnia 11 kwietnia 1997 r.
I PKN 89/97**

**Brak obowiązku wykonywania poleceń przemawia przeciwko możliwości
uznania stosunku prawnego za stosunek pracy (art. 22 § 1 KP).**

Przewodniczący SSN: Kazimierz Jaśkowski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Adam Józefowicz, Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 1997 r. sprawy z powództwa Roberta H. przeciwko SMS "C." Spółce z o.o. w S. o zapłatę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie z dnia 24 września 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Powód Ryszard H., w sprawie przeciwko SMS "C." Sp. z o.o. w S. o zapłatę wynagrodzenia i zwrot kosztów używania samochodu prywatnego do celów służbowych, wniósł kasację od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie z dnia 24 września 1996 r. [...] Zaskarżonym wyrokiem oddalono rewizję powoda od wyroku Sądu I instancji, oddalającego powództwo. Kasacja opiera się na zarzucie naruszenia art. 83 § 1 KC (w związku z art. 300 KP), polegającym na niezastosowaniu tego przepisu, oraz na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 KPC, polegającym "na sprzeczności ustaleń Sądu z wnioskami, jakie Sąd wyciągnął z poczynionych ustaleń faktycznych". Twierdzi się w kasacji, że powoda łączył z pozwaną Spółką stosunek pracy, który uzasadnia dochodzone roszczenia, natomiast zawarta przez powoda z dwiema innymi osobami umowa spółki cywilnej "D." była czynnością pozorną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja nie jest uzasadniona.

Oba Sądy trafnie przyjęły, że powód nie był pracownikiem pozwanej, lecz współnikiem w spółce cywilnej "D.", świadczącej usługi na rzecz pozwanej sp. z o.o. "C.". Powód złożył oświadczenie woli o przystąpieniu do spółki cywilnej zdając sobie sprawę z jego treści i przez długi czas ta sytuacja satysfakcjonowała go. Zamierzał on bowiem w przyszłości zostać współnikiem w pozwanej Spółce, a powstanie spółki cywilnej miało na celu umożliwienie zebrania pieniędzy na kupno udziałów spółki "C.". Powód wykonywał swoje czynności samodzielnie i - jak wynika z ustaleń Sądów - nie był podporządkowany żadnym pracownikom pozwanej Spółki. Nie miał on ustalonego na liście płac wynagrodzenia, a jego zarobki w całości zależały od ekonomicznych wyników jego działalności. Ryzyko gospodarcze obciążało zatem powoda, a nie pozwaną Spółkę. Te okoliczności, a także brak wyznaczonego miejsca i czasu pracy, trafnie skłoniły oba Sądy do uznania, że umowa spółki cywilnej nie była czynnością pozorną, mającą na celu ukrycie stosunku pracy. Przemawia za tym w szczególności brak obowiązku wykonywania poleceń (art. 22 § 1 i art. 100 § 1 KP).

Także nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 233 § 1 KPC. Przepis ten dotyczy bowiem sposobu oceny wiarygodności dowodów, a nie wniosków, jakie sąd wyciąga z

ustalonego stanu faktycznego.

Z tych względów na podstawie art. 393¹² KPC orzeczono jak w sentencji.

=====